

# Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 173 (3402)

Poniedziałek, 23. VII. 1962 r.

Cena 50 gr

## Uroczysta akademie w Białymstoku

# 18 lat pracy i osiągnięć

W Teatrze im. A. Węgrki w Białymstoku odbyła się w przeddzień Święta Odrodzenia uroczysta okolicznościowa akademie. Za stołem prezydalnym m. in. zasięli członkowie egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem KW Arkadiuszem ŁASZEWICEM, członkowie Prezydium WRN z przewodniczącym Jerzym POŃKA, prezes WK ZSL Jan RYZNAR, przewodniczący WK SD Ryszard BARTNIK, członkowie delegacji radzieckiej z Grodna z przewodniczącym delegacji Anatolim GORANINEM, przedstawiciele miejskich i powiatowych władz Białegostoku, związków zawodowych oraz prawnicy: Stanisław WAWOŁ z Fast, Franciszek ŻYWOŁECKI z BBPM w Białymstoku, Eliasz KUPIAŃNIK z Wagonowni PKP.

Otwierając lipcową uroczystą akademie Arkadiusz Łaszewicz powiedział, iż rocznie sporządzamy bilans osiągnięć wysiłku całego narodu. Kłachunek ten jest odatni we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego, społecznego, kulturalnego. Kównież białostoczyna w ciągu minionego 18-lecia przeżyła się w piękne i coraz zamorsze województwo.

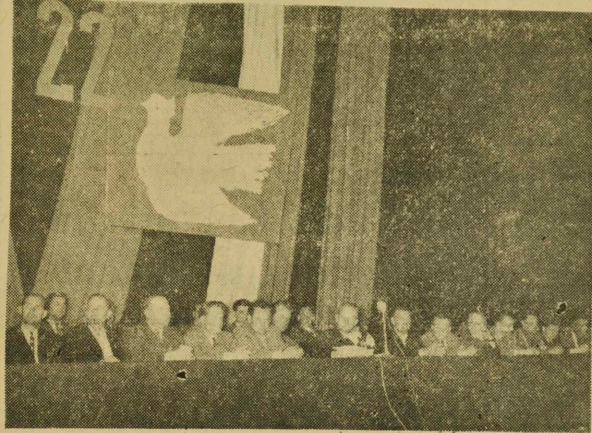
Okolicznościowy referat wygłosił przewodniczący Prezydium WRN inż. Jerzy Popko.

Każdy z nas patrząc na niespotykany dotychczas dynamizm rozwojowy naszego kraju stwierdza, że dokonał się przemian na miarę co najmniej kilku pokoleń, — mówił Jerzy Popko, oceniając rozwój gospodarczy naszego kraju. Osiągnięcia społeczno-gospodarcze całego kraju w pełni dotyczą też naszego województwa. W ostatnich pięciu latach potencjał produkcyjny naszego województwa powoził się mimo, że liczba zatrudnionych wzrosła tylko o 25 procent. Świadczy to niewątpliwie o wroście wydajności pracy naszych zakładów produkcyjnych. Wiele naszych zakładów pracy zdobyło uznanie za swą produkcję nie tylko na rynku

krajowym, ale i na rynkach zagranicznych.

Minione 18-lecie było okresem aktywizowania najbardziej zaniedbanych rejonów naszego województwa. Powstały zakłady mleczarskie w Bielsku Podlaskim, Hajnowce, Prostkach, Golda-

pi, Wysokiem Mazowieckim, powstał zakład przetwórstwa owocowo-warzywnego w Wysokiem Mazowieckim, spożywczy w Elk, zakłady skórzanego w Augustowie i Siemiatyczach. Wybudowano wiele zakładów



Przedium wojewódzkiej akademie w Białymstoku. Fot. Z. Zaremba

## Sensacja archeologiczna na Pomorzu

BYDGOSZCZ (PAP) 22. 7.

Członkowie pomorskiej ekspedycji archeologicznej Uniwersytetu Łódzkiego dokonali ostatnio na Pomorzu odkrycia, które stanowi przełom w badaniach nad kulturą materialną prehistorycznych mieszkańców tych ziem. Oto w dobrze znanym już archeologom rezerwacie „Krego Kamienych” w Odrach w pow. chojnickim — ekspedycja dokonała się wyjątkowe odkrycie: sprzed przeszło dwóch tysięcy lat.

Pod rozkopaniem kurhanem z tzw. „okręgu rzymskiego” — natrafiono na długie, równoległe smugi w jednolitych odstępach, postawione przez narzędzie wykonujące dość głęboką orkę. Skrupulatne badania łódzkich archeologów pozwalały stwierdzić, że ślady owe — pochodzące z III — II wieku przed naszą erą — są dowodem, iż tereny te były zamieszkałe przez ludność, która przed przeszło dwoma tysiącami lat posiadała już w nie-

małym stopniu umiejętność uprawy ziemi.

Odkrycie to jest pierwsze tego rodzaju w Polsce, a trzecie w ogóle w Europie.

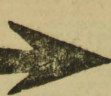
## Suwalscy rolnicy wykonali plan zbiórki na SFBS

W przeddzień Święta Odrodzenia o wykonaniu swego lipcowego zobowiązania zameldowali rolnicy powiatu suwalskiego. Wykonali oni przed terminem roczny plan zbiórki na budowę szkół Tysiąclecia. Zadania suwalskich rolników wynosiły 1,2 mln złotych.

(les)

I sekretarz KW PZPR w Białymstoku, poseł na Sejm PRL — tow. Arkadiusz Łaszewicz dokonuje tradycyjnego przecięcia wstęgi i rozpalenia pieca w Gazowni Miejskiej.

(Informację na ten temat czytaj na str. 4).



# Święto Odrodzenia Polski na Wybrzeżu Gdańskim Centralne uroczystości z udziałem Wł. Gomułki

GDAŃSK (PAP) 22. 7.

21 bm. rozpoczęły się w Trójmieście centralne uroczystości Święta Odrodzenia Polski — 18 rocznicy Manifestu PKWN, połączone z

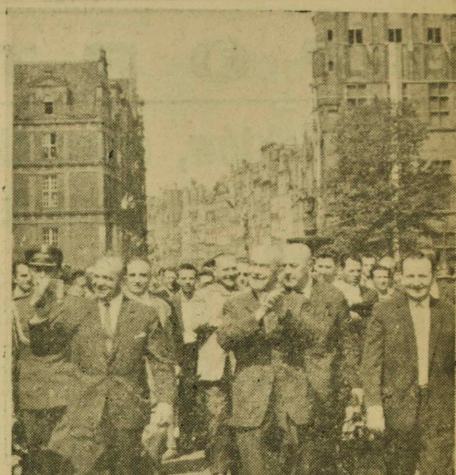
przypadającymi w roku bieżącym obchodami 10 wieków Gdańska.

Obchody gdańskie stały się wielką manifestacją całego społeczeństwa na rzecz organicznej jedności regionów nadbałtyckich z wszystkimi ziemiami Polski, a równocześnie przeglądem imponującego dorobku Polski Ludowej w dziedzinie rozwoju gospodarki morskiej.

W godzinach popołudniowych w hali Stoczni Gdańskiej odbyła się uroczysta akademie z okazji 22 Lipca i 10 wieków Gdańska.

Wielka hala stoczniowa, wypełniona do ostatniego miejsca. Przybyli tu czolowi działacze państwowi i partyjni, stoczniowcy, marynarze.

ciąg dalszy na str. 2



21 bm. przybyli do Gdańska na uroczystości z okazji Święta Odrodzenia, które w tym roku wiążą się z jubileuszem X wieków istnienia tego najstarszego nad Bałtykiem miasta — przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i rządowych.

NA ZDJĘCIU: dostojni goście na ulicach miasta.

Fot — C. P.

## Wystawa techniki w Chorzowie

KATOWICE (PAP) 22. 7.

21 bm. w wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie otwarta została wielka wystawa techniki i racjonalizacji woj. katowickiego. W uroczystości otwarcia uczestniczyli m. in.

## Radziecko-niemiecka ekspedycja oceanografów

MOSKWA (PAP) 22. 7.

Wspólna wyprawa naukową na południowe wody Morza Bałtyckiego zrealizują w końcu lipca i na początku sierpnia br. pracownicy naukowego instytutu badań morskich Niemieckiej Akademii Nauk i Wydziału Leningradzkiego Państwowego Instytutu Oceanograficznego ZSRR.

Południową część Bałtyku jest najmniej znana pod względem badań naukowych. Na radzieckim statku badawczym „Oceanograf”, który odplynie do wspomnianego rejonu znajduje się najnowocześniejsza aparatura, w tym elektromagnetyczny przyrząd do mierzenia prądów wodnych.

członkowie Biura Politycznego — sekret. KC PZPR — Zenon Kłiszko, I sekret. KW PZPR w Katowicach — Edward Gierek, min. Górnictwa i Energetyki — Jan Milęga oraz delegacje Komunistycznej Partii Ukrainy z Donbasu i Komunistycznej Partii Czechosłowacji z Ostrawy.

Goście zwiedzili wystawę, mieszczącą się w 10 pawilonach, w których zgromadzone 1500 eksponatów z 272 zakładów produkcyjnych. Wystawa ukazuje przeobrażenia jakie zachodzą w poszczególnych zakładach dzięki wysiłkowi naukowców, inżynierów, techników i robotników.

## Spotkanie Gromyko — Rusk

GENEWA (PAP) 22. 7.

Przewodniczący amerykańskiej w Genuwie oświadczył, że amerykański sekretarz Stanu Dean Rusk wyda dziś w godzinach wieczornych oświadczenie na rzecz radzieckiego ministra Spraw Zagranicznych A. Gromyki. W oświadczeniu m. in. udział desygnowany na ambasadora USA w Związku Radzieckim, Kohler.

W niedzielę w godzinach rannych I sekretarz Spraw Zagranicznych ZSRR Gromyko przyjął ministra Obrony Indii, Kriszna Menona i odbył z nim rozmowę.

## Ministrowie zatwierdzili porozumienie laotańskie

GENEWA (PAP) 22. 7.

Ministrowie spraw zagranicznych i delegaci 14 państw zatwierdzili w sobotę ostatecznie międzynarodowe porozumienie w sprawie neutralności Laosu. Na poniedziałek zapowiedziano uroczystość podpisania porozumienia laotańskiego. Główny dokument obejmuje deklarację rządu laotańskiego o neutralności kraju oraz deklarację pozostałych 13 państw, w której zobowiązują się one szanować neutralność Laosu.

## Kongres onkologów w Moskwie

WARSZAWA (PAP) 22. 7.

Liczna grupa onkologów polskich wyjechała 21 bm. z Warszawy do Moskwy na rozpoczynający się w niedzielę VII Międzynarodowy Kongres, poświęcony walce z rakiem. Kongres moskiewski będzie największym z dotychczasowych międzynarodowych zjazdów onkologów. Obrady o postawionej w nim wprost o uogólnieniu doświadczeń i osiągnięciach lekarzy świata w walce z rakiem. Kongres wzbudził wielkie zainteresowanie onkologów 80 krajów.

## Czy polska telewizja mogłaby odbierać program za pośrednictwem „Telstaru”?

WARSZAWA (PAP) 22. 7.

W związku z zainteresowaniem, jakie wzbudziła zapowiedź transmisji przez satelitę „Telstar” próby bicia rekordów świata przez W. Rudolph (USA) i W. Brumela (ZSRR) — zwróciliśmy się do specjalistów z telewizji z pytaniem: czy istnieją możli-

wości odbierania takiego programu u nas w kraju?

Możliwości, oczywiście, istnieją — brzmia odpowiedź — jakkolwiek bezpośrednio odbierać program na razie nie możemy, ponieważ nie posiadamy odpowiednich urządzeń odbiorczych. Obecnie posiadają je Anglia i Francja. Jesteśmy więc uzależnieni od eurowizji i interwizji. Jeżeli w przypadku pozytywnego programu za pośrednictwem satelity wówczas pozostaje tylko „porozumienie się” interwizji z eurowizją. I wtedy my jako kraj wchodzący w skład interwizji, będziemy mogli również odbierać program z „Telstaru”. W przypadku pozytywnego i szybkiego załatwienia sprawy przez obydwie wymienione instytucje telewizyjne w Polsce mogliby oglądać transmisję w najbliższym już czasie.

## POGODA

DZIŚ — Zachmurzenie umiarkowane, przelotne opady deszczu oraz burze. Temperatura maksymalna 24 st. C. Wiatry umiarkowane.

JUTRO — bez zmian.



# SPORT

## Etap defektów, ucieczek pogoni i niespodzianek

### \* Bańkowski „wyszedł” na lidera

Kiedy przed startem do IV etapu, rozmawiałem z sędzią, wszyscy stwierdzili, że będzie to najtrudniejszy odcinek tegorocznego wyścigu. Słońce prażyło od rana niezmieszanie. Ale nie słońce na „ardziej” dawało się we znaki. Najgorszym przeciwnikiem była za nawierzchnia szosy od Grabowa do Pogorzela. Gumy pękaly tak, jak banki mydla. Zaczynamy jednak od początku.

Spółceństwo Goldapi serdecznie pożegnało 50 kolarzy.

Sygnal do walki na 78 kilometrowej trasie do Elku dał przewodniczący PKKRF Jerzy Kaczmarek. Dzień wycieczki był jak gdyby zastępczym energii. Tempo z miejsca stało mocne. Strzałka na szybkościomierzu naszej „Warszawy” skacze na 50 km/godz. Na emocje więc oczekiwalimy krótko. Niemierzonymy Bańkowski z głową wyloną w kierunku odskoczył od grupy. Wraz z nim popędził Zerowski (Olimpia) i Dymiński (Warszawianka). Po chwili wysięc prowadzi już tylko dwóch zawodników. Zerowski musiał bowiem zmienić koło. Kilkanaście metrów dalej widzieliśmy również stojącego z kołem w ręku Książczuka (Gwardia). A tymczasem kolarze przesłonięci tumanami kurzu ojeżdżają do Pogorzela. Na skutek licznych defektów i z braku sił w tyle pozostało 22 zawodników. Wśród nich po trzech zawodników z Włókniarza, Sparty i Polonii, oraz po dwóch lub jednym z innych pozostałych zespołów. Z. ZIM - w tyle kreśli lider wyścigu Fiodorow. Musiał dwukrotnie zmieniać rower.

W chwili kiedy duża grupa szczykowała się do rozegrania walki na lotnym finiszu, ucieczka Bańkowskiego i Dymińskiego została zlikwidowana za jej plecami odbywały się ostatni akt improwizacji pogoni Fiodorowa. W Olesku różnica ta zmalała do zera. Premie za lotny finisz wygrał Demel (Legia) przed Sawickim (ZIM) i Laskowskim (Warszawianka).

W pierwszym dniu mistrzostw autorką największej niespodzianki była sprinterka Włoczek-Ciepla, która pobila wynikiem 11,5 ówczesny rekord Stanisława Wasiliewicza w biegu na 100 m. O drugą

## Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski

Od piątku do niedzieli na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie walczyli najlepsi lekkoatletcy kraju. Mistrzostwa stanowią jedną z ostatnich okazji do uzyskania miejsca w reprezentacji oraz osiągnięcia minimum kwalifikacyjnego do mistrzostw Europy w Belgradzie.

W pierwszym dniu mistrzostw autorką największej niespodzianki była sprinterka Włoczek-Ciepla, która pobila wynikiem 11,5 ówczesny rekord Stanisława Wasiliewicza w biegu na 100 m. O drugą

## Atak na rekordy świata przed kamerami telewizyjnymi

Trzykrotna mistrzyni olimpijska amerykańska sprinterka Wilma Rudolph oraz rekordzista świata w skoku wzwyż reprezentant Związku Radzieckiego Walerij Brumel zapowiadają II podjęcie próby ustanowienia nowych rekordów świata w czasie specjalnej transatlantycznej audycji telewizyjnej transmitowanej przez Telstar.

## TOTO-LOTEK

9, 30, 31, 34, 39, (41)

## Święto Odrodzenia Polski

### Ciąg dalszy ze str. 1

pracownicy portów i budowniczo Twójmiasta. Wśród nich zasiadli delegaci komitetów Frontu Jedności Narodu ze wszystkich województw.

W przedmowa akademii zajęli miejsca witań serdecznie przez 4 tysięczną rzeszę mieszkańców Wybrzeża: Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jedrychowski, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Julian Horodecki, gospodarze Gdańska i województwa gdańskiego: I sekretarz KW PZPR — Jan Ptasinski, przewodniczący Prezydium WRN — Piotr Stolarek i czwoli przedstawiciele społeczeństwa Wybrzeża.

W akademii uczestniczą także przedstawiciele ośrodków polonijnych z 14 krajów.

Na salie obecne są delegacje zagraniczne — Leningradu i Boulogne sur Mer — miast utrzymujących z Gdańskiem szczególnie bliższe stosunki.

Sala została odświętnie udekorowana. Nad stołem przewodniącym na tle biało-czerwonego sztandaru napis „22 Lipca” a wyżej złota rzymska dziesiątka symbolizująca 10 wieków istnienia stolicy polskiego Wybrzeża.

Wzduż całej hali — czerwone szarfy transparentów, na których czytamy: „Gdańsk był, jest i będzie polski!”, „Chwała Armii Radzieckiej i Ludowemu Wojsku Polskie — wyzwolicielem Gdańska”.

Po odegraniu hymnu narodowego uroczystość otwiera I sekretarz KW PZPR w Gdańsku Jan Ptasinski. Następnie — witań gorącymi oklaskami wstępuje na mównicę Władysław Gomułka, który wygłasza przemówienie (tekst przemówienia podany na str. 3 i 4).

Wystąpienie Władysława Gomułki wielokrotnie przerywane było długotrwałymi, serdecznymi oklaskami.

## Wiec młodzieży na Westerplatte

### GDĄŃSK (PAP) 22. 7.

22 lipca w dniu Święta Odrodzenia Polski — 18 rocznicy Manifestu PKWN, w Gdańsku gdzie w br. odbyły się centralne obchody lipcowego święta, głównym wydarzeniem dnia był wielki 20-tysięczny wiec zgromadzonej na Westerplatte młodzieży z Wybrzeża i całego kraju.

Na długo przed rozpoczęciem wiecu cyfel Westerplatte — miejsce bohaterów walk żołnierzy polskich z hitlerowcami najeżdżających, historyczne pole przetrwania II wojny światowej zapelnili wielotysięcznym tłumem.

O godzinie 11 na pokładzie ścigacza przybyli na nabrzeże m.in. członkowie Biura Politycznego KC PZPR: przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jedrychowski i

## Delegacja Republiki Mali w Krakowie

KRAKÓW (PAP) 22. 7. 22 bm. bawiają w Polsce na zaproszenie Sejmu PRL delegacja Zgromadzenia Narodowego Republiki Mali na czele z przewodniczącym zgromadzenia — Mahamane Alassane Haidara, przybyła z wizytą do Krakowa. Goście z Mali odwiedzili Nową Hutę i kombinat im. Lenina.

## Uroczysta akademія w Białymstoku 18 lat pracy i osiągnięć

### Ciąg dalszy ze str. 1

materiałów budowlanych i prefabrykatów. Najbliższe lata podwoją potencjał produkcyjny naszego województwa.

Z kolei mówca ocenił rozwój gospodarki rolnej Białostocczyzny. I w tej dziedzinie są duże osiągnięcia. W ciągu ostatnich dwóch lat o 15 procent wzrosła ilość bydła, o 8 procent ilość trzody chlewnej. Do końca bieżącego roku ponad 51 procent ogólnej ilości wsi będzie posiadać elektryczność. Co roku elektryfikuje się od 3 do 5 procent więcej wsi od ilości zaplanowanej. Dzieje

się tak dlatego — podkreślił przewodniczący — iż wykonawcy prowadzą oszczędną gospodarkę materiałową, lepiej rozwijają technicznie program prac elektryfikacyjnych oraz dlatego, iż pomyślnie rozwijają się czynniki społeczne. Zalodze przedsiębiorstwa elektryfikacji rolnictwa należy się uznanie za trud wniesiony w elektryfikacji białostockiej wsi.

Do przeobrażenia naszego województwa przyczynia się jego ludność biorąc masowy udział w czynach społecznych. Ta dziedzin osiągnięć szczególnie została zaakcentowana w przemówieniu Jerzego Popki. Jeszcze na początku ubiegłej 5-letki

posiadaliśmy 19 km dróg ulepszonych na 100 km kwadratowych powierzchni. Obecnie ilość ta wzrosła do 21,4 km. W ubiegłym roku dzięki czynom społecznym przybyło nam ponad 130 kilometrów dróg o nawierzchni twardej. Uzyskaliśmy zatem w 1961 roku ponownie pierwsze miejsce w kraju za drogowe czyny społeczne. Po rocznej przerwie sztandar przedni ponownie wrócił do naszego województwa.

Podobnie jak w dziedzinie budowy dróg, tak i w budownictwie szkół społeczeństwo jest nasze społeczeństwo. W ciągu trzech lat trwania Zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół ludność naszego województwa przekazała na ten cel 110 milionów złotych. W bieżącym roku w jego już ze społecznych uatków 28 milionów złotych.

W czasie uroczystości zabrał również głos przedstawiciel radzieckiej delegacji z Grodna, tow. Anatolij GORANIN, sekretarz komitetu Miejskiego partii w Grodnie. Złożył on społeczeństwu naszego województwa serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyślnego rozwoju Białostocczyzny w następnych latach.

Dużymi oklaskami powitali uczestnicy akademii tegorocznych laureatów nagród, którzy odznaczeni zostali przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej nagrodami i dyplomami za wybitne osiągnięcia w dziedzinie u-powszechnienia kultury w naszym województwie.

Tegorocznymi laureatami są: Stanisław JASZKOWSKI — aktor Państwowego Teatru im. Al. Węgiełki, dr Jerzy WISNIEWSKI — pracownik naukowy Instytutu Historii PAN, dr Piotr ZEBROWSKI — działacz społeczno-kulturalny — z Suwałk, — Helena CZERNEK — kierownik Powiatowej Biblioteki Publicznej z Łomży, Józef PODDZIEWSKI — kierownik świetlicy wiejskiej w Przerzynie, red. Marian SUCHOZEBRSKI — dziennikarz „Gazety Białostockiej”, Konstanty CHOJNOWSKI — twórca ludowy z Jankowa-Młodzianowa, Grzegorz GALINSKI — aktor Teatru im. Al. Węgiełki. Nadto przyznano trzy zespołowe nagrody. Otrzymały je: Zespół Estradowy Zarządu Głównego Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego „Lawonicha”, Zespół Teatralny Domu Kultury „Kolejarz” w Białymstoku, Zespół Pieśni i Tańca Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego.

W części artystycznej akademii wystąpił, bardzo przychylnie przyjęty przez publiczność, chór balet i orkiestra Związku Zawodowego Kolejarzy w Warszawie. (b-k)



Przewodniczący Prezydium WRN in. Jerzy Popko wręcza zasłużonym działaczom kultury nagrody wojewódzkie. Fot. — Z. Zaremba

## 700-lecie Gryfic

## Udział Z. Nowaka w uroczystościach

### SZCZECIN (PAP) 22. 7.

W Gryficach Święto Odrodzenia 22 Lipca obchodzono łącznie z jubileuszem 700-lecia miasta. Na uroczystości przybył wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak oraz przedstawiciele miejscowych władz państwowych i państwowych i posowie Ziemi Szczecińskiej. Obecni byli: radca ambasady ZSRR w Warszawie — Fiodor Konstantinow i konsul generalny CSRS w Szczecinie — Szymon Rebsky, Na odświętnie udekorowanym

placu w miejskim parku zebrały się tysiączne tłumy mieszkańców miasta i powiatu. Wśród licznej młodzieży harcerek i dziewcząt, w składzie młodzieży Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i NRD — uczestników obozu „Mala 62”.

Uroczystość zagrał sekretarz PPRN Tadeusz Pacholski pczym zabrał głos wicepremier Zenon Nowak, który przekazał mieszkańcom Gryfic oraz całej Ziemi w Szczecinie i najbliższe powiędzenia od KC PZPR, rządu oraz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

## W skrócie

WARSZAWA — Ostatnio Rada Najwyższa ZSRR nadała odznaczenia i medale za udział w rozgromieniu hitlerzemu B. partyzantom z oddziału „Za Rodzinę” (za Ojczyznę) wchodzącego w skład brygady partyzanckiej im. Ponomarenki oraz jednemu oficerowi i Armii Wojska Polskiego, który poległ w Berlinie.

W związku z tym w ambasadzie ZSRR w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia nagrodzonym odznaczeń i medali. Przybył na nią ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow wraz z członkami ambasady oraz wyżsi oficerowie z instytucji centralnych Ministerstwa Obrony Narodowej.

■ KIELCE — W przeddzień Święta Odrodzenia mieszkańcy woj. kieleckiego wykonali w 100 proc. tegoroczny plan zbiorów na SBS. W br. zebrano w województwie ponad 4 i pół mln zł.

■ POZNAŃ — Pod koniec września br. na terenie Wielkopolski ma wyjechać pierwszy elektryczny pocąg, dzięki zelektryfikowaniu odcinka Kutno — Konin, będącego fragmentem magistrali Warszawa — Poznań.

■ BYDGOSZCZ — Do Bydgoszczy przybył chór miedziany towarzysząca śpiewaczkom „Fiolek” z Rekinghausen. Będzie on gościem chóru jublatów „Lutni”, który obchodzi 60-lecie działalności śpiewaczej. Wraz z Fiołkami przybywają również delegaci chórow polonijnych „Zgoda” z Bochum NRF.

■ PARYŻ — W Paryżu, ogłoszono iż Francja i Tunezja ustanowią wznowić stosunki dyplomatyczne i wymienić ambasadorów. Komunikat francuski ogłosił MSZ, że Francja i Tunezja podjęta została w wyniku rozmów przeprowadzonych przez tunizejskiego sekretarza stanu Bahi Labghama z przedstawicielami rządu francuskiego. Tunezja zerwała stosunki dyplomatyczne z Francją rok temu po walkach jakie wybuchły między wojskami tunizejskimi a francuskimi o bazę w Bizercie.

■ KAR — Ekipy ratownicze nadal poszukują zwłok ofiar tragicznej katastrofy pasażerskiego samolotu ZRA typu „Comet”, który rozbił się wczoraj w gęstej dżungli niedaleko Bangkoku. W katastrofie zginęło 26 osób. Dżungla, do której spadły szczątki samolotu jest tak gęsta, że nawet mieszkańcy pobliskich wiosek nie zauważyli

■ HAWANA — Posiadać Ernesta Hemingway’a, La Virga, w pobliżu Hawany otwarta została 21 bm. jako muzeum wielkiego pisarza w 63 rocznicę jego urodzin. Muzeum cieszy się wielkim powodzeniem wśród zwiedzających.

■ BERLIN — 206-tysięczne planino wyprodukowała ostatnio fabryka w Seifenersdorfie w pobliżu Drezn. Jubileuszowy instrument przeznaczony został na eksport do jednego z krajów afrykańskich.

Fabryka w Seifenersdorfie powstała przed blisko 80 laty i produkuje pianina charakterystyczne są doskonałym dźwiękiem i nowoczesnym wykonaniem. Cieszą się one dużym popytem za granicą i eksportowane są do 40 państw.

■ PEKIN — Jak podaje agencja Nowych Chin, w południowej części Tajwanu wybuchła epidemia paracohery. Epidemia rozprzestrzeniła się dotychczas w 28 wioskach i osiedlach. Walkę braku lekarstw, śmiertelność wśród chorych jest bardzo wysoka.





# Przemówienie Wł. Gomułki

Ciąg dalszy ze str. 3

dowania w ramach tych samych środków większej ilości mieszkań przez obniżenie kosztów budowy.

Perspektywy rozwojowe Wybrzeża i całego kraju wiążą się nierozdzielnie z pokojowym biegiem wydarzeń w świecie. My stawiamy na pokój, pracujemy dla pokoju i bronimy pokoju — jako dobra najwyższego.

## Pokój—linią przewodnią naszej polityki

Polityka pokoju stanowi linię przewodnią w wewnętrznej i zewnętrznej działalności wszystkich państw socjalistycznych. Uważamy, że wszystkie spory międzynarodowe można i należy rozwiązywać w ramach pokojowego współistnienia państw. Na tę jedynie słuszną i konieczną drogę nie chcą jednak wkrócić państwa imperialistyczne, nie chcą one wyrzec się wojny jako narzędzia swej polityki. Dlatego i tylko dlatego niebezpieczeństwo wojny pozostaje wciąż aktualne.

Państwa Paktu Atlantycznego na czele ze Stanami Zjednoczonymi, które rozpoczęły przed laty wyścig zbrojeń, a więc przygotowań wojennych, w ostatnich czasach wysiły ten jeszcze bardziej wzmożyć.

Trwająca po dzień dzisiejszy długa seria amerykańskich doświadczeń z bronią jądrową nie może nie pociągnąć za sobą z konieczności obronnej Związku Radzieckiego i wszystkich krajów socjalistycznych — odpowiedzi radzieckiej.

Potężne środki obrony, którymi dysponuje i które w obecnej sytuacji musi udokonywać Związek Radziecki, służą sprawie pokoju, sprawie bezpieczeństwa całej wspólnoty państw socjalistycznych. Natomiast środki wojenne mocarstw zachodnich służą celom wzmagania zimnej wojny i przygotowaniu agresji na państwa socjalistyczne. W tym właśnie wyraża się zasadnicza różnica wysiłku zbrojeń narzucanego przez Zachód.

Socjalizm jest niosicielem pokoju, przeciwnikiem agresywnych wojen. Z tej natury socjalizmu wypłynęły złożone przez Związek Radziecki propozycje powszechnego i pełnego rozbrojenia pod ścisłą kontrolą międzynarodową, popierane przez wszystkie państwa socjalistyczne. W dobie niszczycielskiej broni jądrowej, zagrażającej w wypadku wojny zniszczeniem cywilizacji, rozbrojenie i unicestwienie środków masowej zagłady stało się historyczną koniecznością. Czas nie czeka, niebezpieczeństwo konfliktu zbrojnego nie maleje, stanie się ono tym groźniejsze, im większa liczba państw znajdzie się w posiadaniu broni jądrowej. Domagamy się jej unicestwienia i wyciągamy po nią ręce zachodniomocnym militarnym.

Z tego miejsca, z Gdańska, gdzie 1 września 1939 roku armaty hitlerowskich pancerników obwieściły światu najazd na Polskę i II wojnę światową, ostrzegamy rządy państw zachodnich przed krokiem, który może mieć nieobliczalne następstwa. Bronią jądrową w rękach Bundeswehry, pod jakimkolwiek szyldem, czy to „partnerstwa militarnego”, „niezależnej europejskiej siły uderzeniowej”, czy „siły nuklearnej NATO”, czy w jakimkolwiek innym opakowaniu, oznacza wydanie losów pokoju światowego w ręce najbardziej awanturniczych, nieodpowiedzialnych sił odwetu i wojny, pochłenię świata po równi kiedykolwiek w przeszłości występują na jaw żgubne następstwa krótkowzrocznej polityki państw zachodnich w sprawie Niemiec — polityki remilitaryzacji NRF oraz tolerowania i popierania jej odwetowych i rewizjonistycznych dążeń wobec państw socjalistycznych. Tym większej donosłości nabiera dziś konieczność rozwiązania problemu niemieckiego przez zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i rozsądne porozumienie w pałacej sprawie Berlina zachodniego. Półki brak porozumienia w tych sprawach między ZSRR i USA, półki militarniści zachodniomocni mogą zatrwać sytuację międzynarodową, podtrzymać niebezpieczne napięcie w Europie.

Główną przeszkodą osiągnięcia porozumienia w kwestii Niemiec jest uporczywe dążenie mocarstw zachodnich do utrzymania w nieskończoność stanu okupacji w Berlinie zachodnim, co w praktyce oznacza utrzymywanie wojskowej bazy państw NATO w granicach terytorium NRD, w granicach obszaru państw socjalistycznych. Z tym pogodzić się nie można.

Związek Radziecki, szukając porozumienia i zdrowego kompromisu z państwami zachodnimi, zaproponował ostatnio, aby wojska okupacyjne Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w Berlinie zachodnim zastąpić formacjami wojskowymi czterech mniejszych państw europejskich,

w ich liczbie i Polski, które by tam przebywały z ramienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, Polska popiera tę propozycję. Jej realizacja umożliwiłaby rozwiązanie problemu niemieckiego zgodnie z interesami pokoju, wzmocniłaby autorytet ONZ, mogłaby stać się punktem wyjścia, do szerszych porozumień otworzył drogę do powszechnego rozbrojenia. Niestety, mocarstwa zachodnie odrzucają i tę formę kompromisu.

Związek Radziecki, reprezentując w rokowańach ze Stanami Zjednoczonymi stanowisko wszystkich państw Układu Warszawskiego, przejawia dużo cierpliwości, aby doprowadzić do wzajemnego porozumienia z państwami zachodnimi w kwestii Niemiec. Cierpliwość ta nie jest jednak nie wyczerpana. Jeśli rozmowy i rokowania ciągnące się już od tak dawna okażą się bezcelowe, państwa socjalistyczne wprowadzą — w życie swoją alternatywną zapowiedź — zawrą trójstronny pokójowy z Niemiecką Republiką Demokratyczną, który też ureguluje gośpię do Berlina chłodnicę, zgodnie z pełnią jej praw suwerennych.

Walka o pokój, w której państwa socjalistyczne zajmują czołowe pozycje, toczy się na całym świecie, bierze w niej udział i popiera ją przysięgająca większość wszystkich narodów. Dobrym wyrazem tego był Światowy Kongres na rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju, którego obrady toczyły się w Moskwie. Ludzie reprezentujący wszystkie kontynenty, różne rasy, światopoglądy, reprezentanci różnych klas i warstw społecznych z dziesiątków krajów, zjednoczeni nieugiętą wolą pokoju doszli do wspólnego wniosku, że „nadzedł czas, aby stworzyć potężny ruch oporu przeciwko wysiłkowi zbrojeń i wszelkim przygotowaniom do wojny”. Stanowisko to znajduje pełne poparcie wszystkich państw socjalistycznych, spółka się także z gorącym poparciem rządu i społeczeństwa naszego kraju.

Pokój można tylko wywalczyć. W naszych czasach, kiedy światowy układ sił między socjalizmem a imperializmem przechylił się na rzecz socjalizmu, walka o zwycięstwo idei pokojowej ma wszelkie szanse powodzenia. Siły pokoju mogą sępać i obeszczadnie agresywne siły wojny, i wielkie szanse stworzyć ludzkości socjalizm, stworzyło przede wszystkim pierwsze w świecie państwo socjalistyczne — Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. W nim główna opora i nadzieja ludzkości w walce o trwały pokój na świecie, o pokojowe współistnienie wszystkich państw. Stojąca na straży pokoju wiekja wspólnota państw socjalistycznych stanowi silną opokę nam. Polska, która tak wiele zawdzięcza socjalizmowi, będzie nieustannie wzmocniać światowe siły pokoju, przede wszystkim na drodze wzmocnienia jednolitego obozu socjalistycznego oraz na drodze pracy i walki narodu polskiego na froncie budownictwa socjalistycznego w naszym kraju.

## Rośnie majątek narodowy

Nasz kraj dalej szczybnymi krokami posuwa się naprzód, buduje się, rozwija swe siły wytwórcze, pomaża socjalistyczny majątek narodowy — podstawę naszego bytu. Na półroczu roku bieżącego produkcja naszego przemysłu wykazywała dalszy wzrost o 9,7 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego.

Azczkolwiek dotychczasowa realizacja zadań planu 5-letniego w zakresie najważniejszych wskaźników produkcyjnych, tak w przemyśle, budownictwie jak i w rolnictwie przebiega w zasadzie pomyślnie, nie możemy zamykać oczu na trudności, które musimy przetrwać w dalszym marszu naprzód. Mają one swe źródło w niedorozwoju naszego eksportu, w nadmiernych kosztach inwestycji, w niedostatecznym tempie wzrostu wydajności pracy.

Trudności te zwiększyły niesprzyjające dla rolnictwa wiosenne warunki klimatyczne. W związku z tym w niektórych miejscowościach kraju pojawiły się głosy, jakoby rząd zamierzał podwyższyć ceny artykułów pierwszej potrzeby. Społeczeństwo przekonało się, że głosy te były fałszywe. Ani nie mieliśmy, ani nie mamy takich zamiarów. W ramach obecnego cen państwa może w pełni zaspokajać normalne potrzeby rynku.

Wszelkie trudności, jakie pojawiają się na drodze dynamicznego rozwoju naszego kraju, będziemy i jesteśmy w stanie usuwać, pokonywać. W niemałym stopniu możemy się przyczynić do tego również i wy.

Miasto Gdańsk w uznaniu jego zasług wobec Ojczyzny i wielkiego wkładu pracy na rzecz polskiej gospodarki na morzu, w swą tysiącletnią rocznicę zostanie dziś odznaczone Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

Przyjmijcie drodzy gdańszczanie przy tej uroczystej okazji najlepsze życzenia od Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i ode mnie ośobiście. Niechaj to wysokie wyróżnienie towarzyszy dalszemu rozkwitowi Gdańska w służbie Polsce, pokoju i socjalizmowi.



Goście zwiedzają Gazownię Miejską. Fot. Z. Zaremba

## Już wkrótce popłynie gaz do mieszkań

W ubiegłą sobotę, nastąpił próbnym rozruch gazowni miejskiej w Białymstoku. Uroczystego przecięcia wstęgi i rozpalenia pieca gazowni dokonał i sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Arkadiusz Laszewicz. W uroczystości tej uczestniczyli: przewodniczący Prezydium WRN inż. Jerzy Popko, z-ca przewodniczącego PWRRN — Gabriel Górowski, sekretarz KM PZPR — Włodzimierz Lebieziński, przewodniczący Prezydium MRN — Jerzy Krochmalski

oraz inni przedstawiciele władz białostockich. Symbolicznego wrzucenia do pieca pierwszych szufli koksu dokonał gospodarze miasta i województwa.

Okres rozpalania pieca w gazowni, zanim osiągnie właściwą do produkcji gazu temperaturę, trwa około 3-ech miesięcy. A więc po okresie próbnym, gdzieś w końcu października br. pierwszy gaz popłynie do naszych mieszkań, fabryk i szpitali.

W pierwszym okresie po rozruchu gazownia dostarczać będzie w ciągu doby 30 tysięcy metrów sześciennych gazu. W dalszych etapach jej moc produkcyjna będzie się systematycznie zwiększać. Przewiduje się, że w br. będzie mogło już korzystać z gazu ponad 1800 odbiorców. Do chwili obecnej wykonano już 25 kilometrów sieci gazowej na terenie miasta. Do końca grudnia br. sieć ułożona zostanie na dalszych 5 kilometrach.

Główne budynki gazowni — a m. in. piecownia, operatornia, kotłownia, oczyszczalnia gazu, urządzenie do dostawy paliwa, zbiornik gazu są już przygotowane do eksploatacji.

Gazownia białostocka jest jednym z nowoczesniejszych tego typu zakładów w kraju. Zastosowane zostały tu m. in. elektrofilytry do oddzielania smolny.

Trzeba dodać, że próbnego rozpalenie pierwszego pieca gazowni było możliwe dzięki realizacji zobowiązań podjętych przez załogę zakładu dla uczczenia lipcowego święta.

T. Łoz.

## Uroczyste obchody święta

### Odrodzenia

w województwie

#### Wasilków

W przeddzień Święta Odrodzenia, odbyło się w Wasilkowie uroczyste obchody święta Odrodzenia, którego organizatorem był burmistrz tego miasta, członek Polskiej Partii Robotniczej, Michał Godłowski. Zginął z rak bandytów 13 października 1945 roku.

Uroczystość rozpoczęła sesja Miejskiej i Gromadzkiej Rady Narodowej w Wasilkowie. Uroczystą sesję prowadził najstarszy radny Wasilkowa, Piotr Kocpekowski. Referat o lokalnych uroczystościach wygłosił kierownik miejscowej szkoły, radny MRN, Bronisław Pankiewicz. Omówił w nim osiągnięcia miasta i gromady Wasilków w ciągu 18 lat władzy ludowej.

Z kolei odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Michała Godłowskiego, którego dokonał sekretarz KP PZPR, Włodzimierz Kłosek. Tablica pamiątkowa znajduje się na budynku szkoły, w miejscu, gdzie pracował pierwszy burmistrz Wasilkowa. Pod tablicą społeczeństwo Wasilkowa złożyło dziesiątki wieńców i wianeczek kwiatów.

Na zakończenie uroczystości odbyły się w Wasilkowie występy zespołu artystycznego z Czarnej Wsi Kościelnej i zabawa ludowa. (a)

#### Jedwabno

W Jedwabnem, w pow. Tomiszyskim, odbyły się uroczyste obchody okazji odsłonięcia kamienia pamiątkowego ku czci 9 funkcjonariuszy MO i Urzędu Bezpieczeństwa, którzy polegli w październiku 1945 r. w walce z bandą NSZ. W uroczystości tej wzięli udział: I sekretarz KP PZPR, Włodzimierz Kłosek, członekowie egzekutywy KP, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych. Uroczystość przewodniczył Prezydium PRN w Łomży — Bronisław Makelo, delegując zakładów pracy, rodziny poległych i okolicznych wsi. Wiec zgromadził ponad 1000 osób. Przed pamiątkowym kamieniem złożono wieńce i wianeczki kwiatów.

Kamień umiurynowany został z inicjatywy społeczeństwa Jedwabnego, które w ten sposób uczciło pamięć poległych i 100 rocznicę powstania PPR. Pomnik wykonany został w czynie społecznym przez załogę Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Łomży. (aw)

#### Hajnówka

Mieszkańcy powiatu hajnowskiego uczcili Święto Odrodzenia wielkim czynnem społecznym przy budowie drogi Olszówka — Masiewo. Pracownicy hajnowskich zakładów pracy pracowali przy jej budowie ponad 10 tysięcy godzin.

W Hajnowce odbyła się sesja Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej. W trakcie wystąpił z wykładem na temat „Wzrost gospodarczy w naszym kraju” inż. Aleksy Zina, dyplomista przez Państwowy Instytut Ekonomiczny w Warszawie. W wystąpieniu wzięli udział: Włodzimierz Kłosek, członek egzekutywy KP, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych. Uroczystość przewodniczył Prezydium PRN w Łomży — Bronisław Makelo, delegując zakładów pracy, rodziny poległych i okolicznych wsi. Wiec zgromadził ponad 1000 osób. Przed pamiątkowym kamieniem złożono wieńce i wianeczki kwiatów.

Trzeba dodać, że próbnego rozpalenie pierwszego pieca gazowni było możliwe dzięki realizacji zobowiązań podjętych przez załogę zakładu dla uczczenia lipcowego święta.

W śledniu wsiach, a między innymi w Nowosadach, Lewkowie i Skupowie otwarto szkoły wiejskie budowane w czynie społecznym okolicznych rolników. W Hajnowce zakończono budowę pierwszego w naszym województwie Domu Nauczycielskiego. (pe)

## Białostok w lipcowe święto

Opisało wszystko — pogodą, frekwencją, hubą, muzyką. Szliśmy do Zwierzchniej udekorowanymi ulicami, w świętym stroju. Dzieci, młodzież i dorosli. Sobotnie popołudnie miało już przedsmak święta. W teatrze odbywała się uroczysta akademія, w Zwierzchniu setki mieszkańców uczyniły w imprezie organizowanej przez Komitet Miejski ZMS i Wojewódzką Radę Związków Zawodowych.

Na estradzie grata, goraco oklaskiwana, orkiestra i śpiewali kwartet Białostocki. Wśród Kwiatów Drzewnych Przemysłu Terenowego, Okręgu Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego. Długo i gwałtownie zbierała solistka tego zespołu Krystyna Rezbuk. W programie imprezy był również popularny konkurs „Zgadnij-zgadula”, prowadzony przez Marka Jakułow-

skiego i Ryszarda Woronickiego. Pierwszymi odważnymi, którzy wkrócili na estradę by odpowiedzieć na pytania były: Ryszard, Janusz, Cezary i Ludwik. Nawet ci uczestnicy, którzy nie przeszli do finału otrzymali drobne upominki jako nagrody pocieszenia. Impreza w Zwierzchniu połączona z teatrem cieszyła się dużym powodzeniem mieszkańców Białostoku.

Do lipcowego święta przygotowali się również komitety blokowe organizując lokalne akademie i wieczornice. Mieszkańcy osady Starosielce zebrał się w ładnie udekorowanej blokowej świetlicy.

W czasie tej akademii, w której udział brała serdecznie wzięta przez mieszkańców tow. Wiktoria Stolarczykowa z Komitetu Miejskiego PZPR, zostały wręczone przez przewodniczą-

czego komitetu blokowego w A. Alberta Radzkiego prezdyi książkowe i upominki wszystkim mieszkańcom wyróżniającym się w pracach społecznych.

Lipcowe święto uczuły także komitety dzielnic TPD i drużyny WDM. Sztab WDM „Środmiście-Północ” zorganizował swoją imprezę na placu zabaw dziecięcego Komitetu TPD nr 7 przy ul. Lipowej 12.

Na udekorowanym kolorowymi girlandami placu, zebrała się najliczniejsza publiczność — dzieci, by odsławić występ swoich rówieśników. Dzieci bez żadnej tremy wychodziły na środek placu deklarując wiersze i tańcząc i śpiewając piosenki. Śpiewali i tańczyli — Hanka, Ala i Irka, a na akordeonie grał Kola. Takie lokalne lipcowe imprezy odbywały się na wielu placach zabaw i w komitetach blokowych. (ae)



# Rośnie majątek narodowy — podstawa naszego bytu

Przemówienie tow. Wł. GOMUŁKI wygłoszone 21 bm. na akademii w Gdańsku

(s k r ó t)

Rocznica narodzin Polski Ludowej łączy się nierozdzielnie z odyskaniem przez nasz kraj szerokiego dostępu do Bałtyku, z powrotem narodu polskiego na północne i zachodnie ziemie naszych praocjów, które przed 10-ciu wiekami stanowiły integralną część składawą powstającego Państwa Polskiego.

Powrót Polski nad Bałtyk, Odrę i Nysę, powrót, który stał się możliwy tylko dzięki temu, co leży u podstaw naszego narodowego Święta Odrodzenia, stanowi najdonioślejsze wydarzenie wypisane na kartach historii 1000-letnia istnienia Państwa Polskiego.

Wraz z tymi ziemiami wrócił do Polski również przastary nasz gród — Gdańsk. Gdańsk wpisali do naszych dziejów kartę znaczącą bohaterstwem i krwią niezliczonych zastępów patriotów walczących wytrwale o dostęp Polski do morza i więź Gdańska z Macierzą.

W ciągu 10 wieków swego istnienia 7 wieków Gdańsk był grodem i portem polskim, półtora wieku pozostał pod jarzmem krzyżackim, 120 lat pod zaborem pruskim i 5 lat pod krwawą okupacją hitlerowską; dwukrotnie pod naciskiem obcych mocarstw był przekształcony w „Wolne Miasto” — przez Francję Napoleona oraz przez Anglię i Francję w Traktacie Wersalskim; aż wreszcie wyzwolony przez Armię Radziecką i walcząc u jej boku Wojsko Polskie na zawsze wrócił do swej Macierzy. W świadomości obecnego pokolenia Polaków niezatarta pozostaje pamięć bohatera polskiego oporu ludności polskiej w czasie hitlerowskiego najazdu, niezłomna obrona Westerplatte, śmierć obrońców Poczty Gdańskiej, męczeństwo tysięcy gdańszczan, którzy zginęli w masowych egzekucjach i w obozach śmierci w Sztutthofie, Pańszycu, Szpęgawsku.

Na zawsze zachowamy wdzięczną pamięć o setkach tysięcy żołnierzy radzieckich i polskich, którzy padli w bojach o wyzwolenie Gdańska i Gdyni, Kołobrzegu i Szczecina — całego polskiego Wybrzeża, całej naszej Ojczyzny.

## Budujemy Polskę od fundamentów

Od końca II wojny światowej dzieli nas już lat blisko 18. Lata te wypełniała po brzegi trudna i ciężka praca narodu, przed którą pierwszy rewolucyjny rząd ludowy — Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w historycznym Manifestie Lipcowym postawił zadanie odbudowy kraju w nowych, sprawiedliwych granicach po Odrę, Nysę i Bałtyk i przekształcenia go na nowych socjalistycznych zasadach w silne, wysokoproduktowne nowoczesne państwo — państwo sżączone przyjaźnią, braterstwem i sojuszem ze Związkiem Radzieckim.

18 lat budujemy Polskę od fundamentów, po nowemu, jako niepodległe, socjalistyczne państwo ludu pracującego, przynależne do wielkiej socjalistycznej wspólnoty narodów. Można różnie mierzyć te lata.

Można je mierzyć postępowaniem materialnym, 8-krotnym wzrostem globalnej produkcji przemysłowej, 1,5-krotnym wzrostem produkcji rolniczej i 3-krotnym pomnożeniem dochodu narodowego — w porównaniu z Polską przedwojenną. Wskaźniki te w sposób najbardziej syntetyczny wyrażają wielostronny rozwój bazy materialno-technicznej naszego społeczeństwa, wzrost zatrudnienia poza rolnictwem z 2,9 miliona ludzi do blisko 8 milionów, podjęwowanie się ludności miast — słowem, głębokie przeobrażenie całej struktury ekonomicznej kraju. Można mierzyć dorobek tych lat powstaniem i rozwojem całych gałęzi wytwórczości przemysłowej, które przed wojną nie istniały, nieraz nawet w sążkach, jak hutnictwo miedzi i aluminium, kopalnictwo węgla brunatnego, przemysł łożysk kulkowych, przemysł elektroniczny, przemysł okrętowy, większość działów przemysłu motoryzacyjnego, elektrycznego i obronnego, przemysł traktorowy, przemysł maszynowy, plastikowy, szereg innych działów chemii itd. Te nowe dziedziny wytwarzania zmieniły do gruntu strukturę przemysłu polskiego i przyczyniły się wydatnie do wzrostu społecznej wydajności pracy.

Można ten dystans lat 18-tu mierzyć ogromnym wysiłkiem inwestycyjnym kraju, sumą ok. 890 mld zł (w cenach 1961 roku), które włożyliśmy dotąd w odbudowę i rozwój całej gospodarki narodowej, tj. w setki i tysiące wielkich i mniejszych zakładów pracy, w naszą gospodarkę rolną i leśną, w nasze koleje, porty i drogi, w 5 milionów izb mieszkalnych, w tysiące szkół, w ośrodki zdrowia i wypoczynku i w inne obiekty.

Można też mierzyć te lata nie tylko wskaźnikami rozwoju materialnych sił wytwórczych społeczeństwa, ale i wielkimi przemianami, jakie dokonały się w ludziach, w ich położeniu i świadomości — w ludziach, których dobro jest celem wszystkich poczynań partii i władzy ludowej.

Naród nasz tworzy dziś społeczeństwo do gruntu odnowione. Nowym i wciąż zmieniającym się jest jego skład społeczny, który określa nade wszystko szybki wzrost sze-

regów klasy robotniczej i inteligencji. Nowa i coraz wyższa jest kultura społeczeństwa, poziom ogólnego wykształcenia, poziom i liczebność kwalifikowanych kadr we wszystkich dziedzinach.

Liczba zatrudnionych w przemyśle, w budownictwie, transporcie i łączności przekracza już 4,5 miliona, w tym kadra techników i inżynierów jest blisko 4,5 raza większa niż przed wojną i liczy ok. 290 tys. ludzi. Jeszcze w silniejszym stopniu wzrosły kadry inteligencji wiejskiej z wyższym wykształceniem — agronomów, weterynarzy, mechanizatorów — liczą one przeszło 20 tys. ludzi. Liczba lekarzy (wraz z dentystami i farmaceutami) zwiększyła się blisko 2,5-krotnie — do 48,5 tys. Liczba nauczycieli zwiększyła się blisko 3-krotnie — do 200 tys., kadra pracowników nauki w szkołach wyższych wzrosła z górą 7-krotnie — do 19 tys. ludzi. Te coraz liczniejsze kwalifikowane zastępy pracowników zdobywają coraz bogatsze doświadczenia praktyczne, są bezcennym doświadczeniem narodu i rezerwą dalszego pomysłowego rozwoju kraju.

Nowe i głęboko demokratyczne są stosunki między ludźmi, wolne od wyzysku i samowoli bogatych wobec biednych. Nowa jest świadomość przytłaczającej większości narodu, który swą teraźniejszość i przyszłość widzi jedynie w ramach socjalistycznych stosunków społeczno-ekonomicznych, w pokojowym trudzie, w przyjaźni i jedności ze Związkiem Radzieckim i bratnimi krajami socjalistycznymi.

Jesteśmy narodem młodym i dynamicznym. 40 procent ludności naszego kraju liczy dzisiaj mniej niż 18 lat, a więc przyszło na świat za czasów Polski Ludowej. Znaczna większość naszego społeczeństwa rozpoczęła swe świadome życie za czasów władzy ludowej, nie zna więc bezpośrednio starych stosunków społecznych i ponurego okresu okupacji. Nowe warunki kształtują nową psychikę naszego omdłodzonego społeczeństwa, które wyzwała się coraz bardziej od spuścizny starego, burżuazyjnego sposobu myślenia. Coraz powszechniejsze staje się poczucie wyższej dyscypliny i obowiązku wobec swego kraju, szacunek dla pracy, zamiłowanie do postępu technicznego, pęd do nowoczesności we wszystkich dziedzinach produkcji.

Można też mierzyć dystans, przebyty przez nasz kraj od dnia Odrodzenia, głęboką zmianą międzynarodowej pozycji Polski. Zawierając braterski sojusz i przyjaźń z sąsiadami, ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi, stając się wiernym członkiem obozu socjalistycznego, Polska zapewniła sobie bezpieczeństwo, a swą konsekwentną pokojową politykę i postępowanie w gospodarce i kulturze zdobywa szacunek i autorytet w świecie.

Jakąkolwiek miarę zastosujemy do tych lat — niezależnie od trudów i ofiar, jakie trzeba było ponieść — bilans sukcesów 18-letniego nieodparcie przemawia na rzecz tej drogi rozwoju, którą obraliśmy 22 lipca 1944 roku, i która wytyczała w latach wojny i okupacji hitlerowskiej chlubną poprzedniczką naszej partii — Polska Partia Robotnicza.

## Szczególnie znaczenie Wybrzeża

W dotychczasowym dorobku Polski Ludowej, w jej perspektywach rozwojowych Gdańsk i całe nasze 500-kilometrowe Wybrzeże aż po Szczecin zajmują miejsce szczególne. Tu rozwija się na wielką skalę nowa gałąź gospodarki narodowej Polski, gospodarka morska — porty, budownictwo okrętowe, handlowa i rybacka flota morska.

W 1945 roku zaczęliśmy na Wybrzeżu — podobnie jak w całym kraju — od usuwania gruzów i ruin, od leczenia głębszych ran zadanych przez okupację i działania wojenne.

Dzielo, dokonane w województwach nadbrzeżnych w ciągu lat Polski Ludowej, słusznie jest przedmiotem dumy narodu, dumy naszej partii, która ma w tym dziele przewodziła, należy bowiem do naszych wybitnych osiągnięć. Jest ono wyrazem uzdolnienia i żywotności narodu polskiego, jego niepożytej energii wyzwolonej przez nową, socjalistyczną ustrój. Dziś Wybrzeże i nasze portowe miasta wraz z ich rozwijającym się szybko przemysłem i rolnictwem zaplecem — to ośrodki tętniącej życiem, pracą, nauką, zrośnięte z całym krajem w jeden organizm. Stały się one dla naszej gospodarki szeroką bramą na świat. Pienię odbudowaliśmy i zagospodarowaliśmy miasta jak Gdańsk i Elbląg, Koszalin i Słupsk, Szczecin i Swińoujście, są dziś ładniejsze i znacznie wyżej uprzemysłowane niż przed wojną. Na przetrzeźni od Gdańska do Gdyni powstał wielki, nowoczesny kompleks miejski o przeszło półmilionowej ludności. Rozbudowane zostało całe gospodarstwo miast nadbrzeżnych — komunikacja, sieć energetyczna i gazowa; szkoły i urzędzenia socjalne, portowe miasta stały się równocześnie ośrodkami nauki i kulturalnej kadr dla kraju. W 6-ciu wyższych uczelniach Trójmiasta uczy się przeszło 12

tysięcy studentów, tj. 7 razy więcej niż w 3 przedwojennych uczelniach niemieckich, a w 3 wyższych szkołach Szczecina pobiera naukę 4.700 studentów.

Życie Wybrzeża określa przede wszystkim gospodarka morska, ona stanowi źródło jego żywotności, decyduje o jego dniu dzisiejszym i jego przyszłości. Państwo nieustannie pomnaża nakłady inwestycyjne w tej dziedzinie. W poprzedniej 5-letniej powiększyliśmy je 2 i pół raza tj. do 7 mld zł, zaś w bieżącym planie 5-letnim założyliśmy dalszy wszechstronny rozwój gospodarki morskiej, przeznaczając na ten cel 17,6 miliarda zł.

Przemowom osiągnięciem Polski na morzu jest nasz budownictwo okrętowe. Stworzone zostało od podstaw, przy wielkich nakładach państwa — jako nowa gałąź przemysłu. Budownictwo okrętowe zdobyło sobie szlacheznie miano przemysłu narodowego.

Od czasu, gdy pierwszy raduogolowiec zbudowany w Gdańskiej Stoczni w październiku 1949 r., rozpoczął swój pierwszy rejs, nasze stocznie spuściły na wodę 625 statków morskich o nośności prawie 1.700 tys. DWT i wysunęły się pod względem rozmiarów produkcji do pierwszej dziesiątki budowniczych okrętów na świecie, zaś jako producent statków rybackich na drugie miejsce w świecie — po Japonii. W roku bieżącym tylko Stocznia Gdańska przekazała dalsze 23 jednostki morskie o łącznym tonażu prawie 178 tys. DWT — to jest półtora raza większym niż posiadała cała przedwojenna polska flota handlowa.

Obecna produkcja stoczni polskich sześciokrotnie przewyższa przedwojenną produkcję stoczni niemieckich na naszym Wybrzeżu.

Według aktualnych zadań, w bieżącym planie pięcioletnim przemysł okrętowy zbudować ma 286 jednostek morskich (bez holowników) o tonażu 1.730 tys. DWT. Obecnie buduje się 28 typów statków.

Po ukończeniu budowy suchego doku Stoczni Gdynia będzie mogła budować statki o nośności do 65 tys. DWT.

Nasze budownictwo okrętowe dzięki swej nowoczesności i dobremu poziomowi technicznemu zdobywa sobie coraz lepszą reputację międzynarodową. Statki morskie to jedna z podstawowych, trwałych i rosnących pozycji polskiego eksportu. Pływają one pod banderą wielu krajów — radziecką i chińską, czechosłowacką i brazylijską, francuską i indonezyjską, szwajcarską i kubańską.

Drugie podstawowe osiągnięcie gospodarki morskiej — to rozbudowa i unowocześnienie naszych portów na Bałtyku. Przeladunki w naszych portach w ostatnich latach szybko rosną. W roku ubiegłym osiągnęły 22 mln ton, przy znacznym wzroście pracochłonnych przeladunków drobnicy. Dynamika wzrostu stosunków handlowych Polski z krajami zamorskimi wskazuje, że prawdopodobnie jest przekroczenie 25 mln przeladunków w 1965 r. Rosną przeladunki tranzytowe krajów środkowo-europejskich, zwłaszcza w Szczecinie. Rodzi to potrzebę dalszej rozbudowy potencjału portów i przyspieszenie zbyt wolnego tempa przeladunków.

U zarania Polski Ludowej rozpoczęliśmy rozwój naszej gospodarki morskiej z małą i przestarzałą flotą handlową — łączną ok. 200 tys. ton nośności z przewagą wysłużonych statków z reparacji wojennych. Dziś rozporządzamy flotą, która przekroczyła 1 mln DWT, czyli blisko 10-krotnie przekracza nasz przedwojenny stan posiadania. W bieżącym planie 5-letnim polska flota handlowa ma wzrosnąć o 660 tys. DWT, tj. o 94 nowe statki.

W roku ub. przewoży naszą flotą przekroczyły 8,5 mln ton. W roku bież. przewozić to powinny wzrosnąć o dalszy milion ton, a w roku 1965 — przekroczyć 11 mln ton. Tonaż statków pod naszą białą-czerwoną banderą rośnie szybko. Na lata następne zaplanowaliśmy jeszcze bardziej zwiększyć tempo tego wzrostu tak, aby tonaż floty naszej w roku 1965 osiągnął 1.400 tys. DWT.

Zasięg działania naszej floty ciągle się rozszerza. Polskie statki zająwają obecnie do 400 portów na wszystkich kontynentach. Linie naszego handlu zagranicznego zagęszczają się i wydłużają, nawiązujemy i rozszerzamy stosunki gospodarcze z odległymi krajami Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej. Przewoży morskie — to przewozy tonaż, wysoko opłacalne. Flota nasza nie tylko oszczędza krajowi wydatków dewizowych na opłacanie obcego transportu, ale już sama staje się korzystnym eksporterem swych usług.

Szybka rozbudowa floty i żegluga, intensyfikacja pracy naszych portów wymaga rozbudowy morskich stoczni remontowych. W latach najbliższych musimy rozwinąć dalej potencjał remontowy tak, aby nie tylko w pełni zaspokoić własne potrzeby, ale i remontować statki polskiej produkcji pływające pod obcą banderą, a także uprawiać eksport usług remontowych. Dlatego planujemy budowę nowych stoczni remontowych zarówno w Gdańsku i w Gdyni, jak i na Wybrzeżu zachodnim.

Wysoką dynamikę wzrostu wykazuje również inna ważna gałąź gospodarki mors-

kiej — rybołówstwo, które dopiero w Polsce Ludowej rozrosło się na skalę przemysłową. Obecnie nasza flota rybacka rozporządza przeszło 120 nowoczesnymi statkami dalekomorskimi. Obecny jednoroczny połów jest większy, niż suma wszystkich połowów w okresie międzywojennym — w roku ubiegłym wyniósł on 170 tys. ton, w tym 75 tys. ton ryb z połowów dalekomorskich. Jednak ten stosunkowo wielki wzrost połowów stanowi zaledwie 0,4 proc. ogólnowięciatych połowów, podczas gdy ludność Polski stanowi 1 proc. ludności świata. Wskazuje to na pilną potrzebę rozbudowy naszej floty rybackiej. Do końca 5-latkę powiększy się ona o 38 tys. DWT.

Wszystkie gałęzie gospodarki morskiej wiążą się ściśle z rozwojem handlu zagranicznego Polski, od którego postępów zależy obecnie w dużym stopniu cały nasz rozwój gospodarczy.

## O zmianę struktury eksportu

Wymiana handlowa Polski z krajami socjalistycznymi rozwija się systematycznie i pomyślnie. Bez tej współpracy — opartej na wzajemnych korzyściach, stałych cenach, długofalowych wzajemnych zobowiązaniach i stopniowo rozwijającym się podziale pracy — byłoby skazani na łaskę i niełaskę państw kapitalistycznych. Jest aż nazbyt jasne, że w takiej sytuacji gospodarka nasza nie mogłaby się rozwijać.

Eksport i import w ciągle zwiększających się rozmiarach — to podstawowy warunek realizacji naszych planów rozwojowych. Utrzymujemy także i chcemy utrzymać stosunki handlowe z państwami kapitalistycznymi. Z tymi ostatnimi nie układają się one jednak dla nas pomyślnie, a posunięcia dyskryminacyjne krajów tzw. wspólnego rynku, które odgradzają się rosnącą barierą celną od handlu z innymi krajami, szczególnie socjalistycznymi, pogarszają jeszcze bardziej perspektywy na przyszłość.

Wskazywaliśmy już niejednokrotnie, że struktura naszego eksportu, zwłaszcza do wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych jest wadliwa. Zbyt wielki udział w tym eksporcie przypada na artykuły rolnospożywcze i surowce, zbyt mały zaś na wysoko wartościowe wyroby przemysłowe — maszyny, urządzenia i przemysłowe artykuły konsumpcyjne. Zmiana struktury naszego eksportu staje się tym pilniejsza, że w ciągu ostatnich lat — wskutek niekorzystnej dla nas zmiany cen na rynkach kapitalistycznych — spada opłacalność naszego handlu zagranicznego z Zachodem. I tak np. ceny betonów obniżyły się od 1956 r. do 1962 r. o 14,3 procent, masła — o blisko 30 procent, jaj o 35 procent, cukru — o ok. 50 procent.

Wzrosły natomiast ceny importowanych przez nas maszyn i aparatury oraz pszenicy.

Poniesione przez Polskę straty wynikłe ze zmiany cen na rynkach kapitalistycznych wyniosły per saldo: w 1958 r. blisko 272 mln zł dewizowych, w 1960 r. — ponad 462 mln, zaś w pierwszym półroczu roku bież. — przeszło 346 mln zł dewizowych.

Zmiana cen na rynkach kapitalistycznych nie znalazła odbicia w obrotach towarowych między krajami socjalistycznymi. Utrzymują one bowiem ceny na poziomie roku 1958. Przynosi to nam poważne korzyści.

W długofalowych planach rozwoju gospodarczego kraju przed naszą gospodarką morską otwierają się niezmiernie szerokie perspektywy. Rozrosną się nasze porty i miasta nadbrzeża, od Gdańska do Szczecina. Obroty naszych portów wzrosną do 1980 r. mniej więcej 2-krotnie. Zespół portowy Gdańsk — Gdynia będzie rozbudowany na taką skalę, aby mógł przeladowywać około 24—25 mln ton towarów rocznie.

Pomnoży swą produkcję nasz przemysł okrętowy oraz zakłady z nim kooperujące. Flota polska powinna wzrosnąć do 1980 r. mniej więcej 4-krotnie i przekroczyć 4—4,5 mln ton DWT. Potencjał wytwórczy naszych stoczni będzie odpowiednio zwiększony do około 1,3 mln ton rocznie. Rozbudowane będą stocznie remontowe oraz całe zaplecze produkcyjne budownictwa okrętowego. Rybołówstwo morskie zostanie wyposażone w liczną flotę nowoczesnych statków, co pozwoli radykalnie rozszerzyć zasięg działania polskiej floty rybackiej i zwiększyć połowy do 900 tys. ton rocznie.

Wraz z portami, przemysłem okrętowym i rybołówstwem, podażąć musi rozwój zaplecza produkcyjnego, przemysłowego i rolniczego, miejskiego, mieszkaniowego i socjalnego.

W ciągu lat 10 — 1950—1960 — wybudowano w miastach Wybrzeża ok. 200 tys. izb. W bieżącym 5-letciu ma być wybudowane na całym Wybrzeżu dalszych 174,5 tys. izb. Jednakże nie zaspokaja to potrzeb, a także i nie wyczerpuje możliwości. Dlatego na uznanie i upowszechnienie zasługujących inicjatywa gdańskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR zmierzająca do wybu-







Białystok - Grodno 2:1

Pilkarzom Grodna nie dopisało szczęście Drugi mecz, druga porażka

Pilkarska reprezentacja Grodna doznała wczoraj w spotkaniu z reprezentacją Białegostoku kolejnej porażki 2:1 (1:1). O meczu gości z Puszczy Hajnowka piszemy oddzielnie. Repre-

zentacja wystąpiła w składach: Białystok: Szczepański, Mańkowski, Głowiński, Wadotowski, Spiczko, M. Bajer, Bielawski, Zajączkowski, Bajer, Pietuchowski, Kulonko. Grodno: Lewczuk, Dubikowski, Poleszczuk, Wierbow, Pawłow, Wysocinski, Kozłowski, Giesiak, Szczęsny, Szamow.

W ELKU fanfary zwycięstwa

W kolejnym meczu piłkarskim o wejście do II ligi Mazur Elk niespodziewanie wygrał z Motorem Lublin 4:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Michalczuk - 3, i Karpowicz. A dla gości Kasprzyk. Sędziował dobrze p. Kasprzyk. Sędziował dobrze p. Kasprzyk. Sędziował dobrze p. Kasprzyk.

Pierwszy kwadrans gry nie wykazuje przewagi żadnej z drużyn. Sprawy nie idą podyktowane nie przynosiła sukcesu. Ale stopniowo gra nabiera tempa i toczy się przeważnie na połowie gości. Poleszczuk musi być ostrożny w tym czasie. Dopiero w 21 min. gry obserwujemy pierwszą poważniejszą akcję podbramkową, której autorami są goście. W 23 min. gry Fulański z doskonałej pozycji oddaje strzał ale piłka mija bramkę dosłownie o metry. U graczy obidwu drużyn nie widać lepszego jakości koncepcji wielki, akcje w większości są przypadkowe. W 30 min. Bielawski i tanielnik puduje do nieosiągniętej bramki. Była to jedyna i licząca w tym czasie okazja do zdobycia prowadzenia. W 33 min. Pułajnowski ostro strzela ale goście nie odbijają strzału do obrony. Gra narzęcza zaczyna nabierać tempa. Lewczuk ma coraz więcej roboty. Sporadycznie wypadają goście na połowę gospodarzy są szybko i skutecznie likwidowane.

Podczas jednego z takich wypadów w 40 min. gry goście używają prowadzenie ze strzału z dystansu. Zdobycie bramki przez Szczepański i obronę patrzą jak piłka spokojnie toczy się do bramki. „Le rewanż nastąpi, bardzo szybko. Już w 2 min. później Kulenko zdobywa bramkę a tym samym wynik meczu brzmiał 1:1. w akcji podbramkowej nie następuje zdarzenie zawodników z bramkarzem. Lewczuk doznaje kontuzji, następuje przerwa w grze. Lekarka niestety nie ma. Po 5 min. przerwy przywrócić grę do normalnego przebiegu nie udało się ale po chwili opuszcza je. Na jego miejsce wchodzi Rybacki.

Po przerwie zaczyna się wyrażać przewaga gospodarzy. Większość akcji nadal toczy się pod bramką gości. Gospodarze grają „z głową“ co wprowadza zamieszanie w szeregiach piłkarzy Grodna. W tym czasie padają tylko nieznaczne ale dość niespodziane i dalekie strzały na bramkę Szczepańskiego, na szczęście wszystkie przechodzą ponad poprzeczkę. W 60 min. gry gorąca sytuacja pod bramką gości. Strzał karny wykonany przez Fulańskiego nie trafia do wrotka. W 65 min. gry goście strzelają do bramki. Jest więc 2:1. Ten wynik utrzyma się już do końca meczu.

W dalszym ciągu gry trwa wyjątkowo podnieci gospodarze. Jest dużo akcji, duża sytuacja podbramkowych. Niestety nasi reprezentanci nie zawsze wiedzą co robić z piłką i w rezultacie nie wykorzystują dogodnych sytuacji. Tak m. in. w 73 min. gry wszystkim wydawało się, że już, już padnie bramka. Niestety w 76 min. gry taka okazja miała także goście. Szczepański obronił z trudem.

Ogółem reprezentacja Białegostoku repr. zentowali zespół białostocki lepszy technicznie, nieznanie następując gościom w szybkości. W sumie mecz był interesujący i przyniósł bardzo licznym widzom dużo emocji.

Pilkarze Grodna pokonani w Hajnowce

Hajnowka - Grodno 5:3 (2:1). Sędziował pan Spiczko z Białegostoku. Widzów około 2 tysięcy. Bramki dla gospodarzy strzelił Wiśko - 2, Orzechowski - 1, Wachowicz - 1 i Kojło - 1. Dla drużyny gości Szamow - 2 i Aleksiejuk - 1. Duży sukces odniosła drużyna Hajnowki wygrywając w towarzyskim spotkaniu piłkarskim z reprezentacją Grodna, w sposób niepodlegający dyskusji. Wprawdzie zawodnicy radziecy lepiej wyszli technicznie i szybciej, byli faworytami tego spotkania

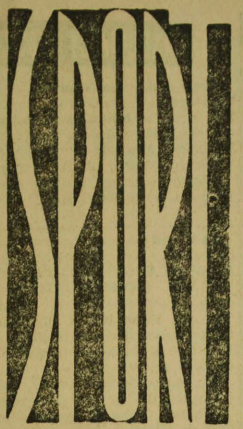
lecz ambicja i wola zwycięstwa przyniosła zasłużony sukces gospodarzom. Już w 5 minucie gry Orzechowski strzela w słupek a odbita piłka Wiśko lokuje w siatce. W 2 min. później następuje wyrównanie. W 22 min. Kojło centruje a Orzechowski strzela drugą bramkę. W 30 min. niefortunnie podbiega gospodarz do bramkarza oml nie przynosiło gościom wyrównania. Kindziuka nie było w bramce i w ostatniej chwili piłkę z linii bramkowej wybił obrońca. W 33 min. goście strzelają z pozycji spalonej, niezuważeni przez gospodarzy zdobyli bramkę. W 37 min. goście puduje w idealnej sytuacji strzelając ponad poprzeczkę.

Po przerwie w 48 min. gry centruje z prawej strony i piękny wolej wykorzystujący waga z Grodna i jest już 2:2. Goście nie cieszą się długo z remisem. W 50 min. później strzał Wiśki miszka w głowę obrońce gości wpada do bramki obok Robinsona. Goście bramkarz. W 82 min. rad lewoskrzydłowy zdobywa bramkę. W 85 min. goście strzelają przez zawodników radzieckich, nie bez winy Kinziuka.

Czwarta bramka dla gospodarzy zdobył Wachowicz w 72 min. Wiśko w idealnej sytuacji strzela ponad poprzeczkę. W 75 min. Kojło w podobny sposób zdobywa bramkę. Wola strzela piątą bramkę, 87 min. gry oml nie przynosi 6 bramek. Wielewicz strzela w słupek a odbita piłka poprawia Dziezko.

Ognisko zdobywcą Pucharu KW ZMS

Przed spotkaniem reprezentacji Białegostoku i Grodna na Stadionie Miejskim w Białymstoku rozegrano finałowy mecz piłkarski juniorów o puchar KW ZMS pomiędzy Mazurem Elk i Ogniskiem Białystok. Do przerwy prowadził juniorzy Ogniska 2:1. Wynik końcowy meczu brzmiał 2:2. W drodze losowania puchar KW ZMS przyznano drużynie Ogniska.



LZS ZIM Elk i Bańkowski w laurowym wieńcu zwycięzców X DWB

Zakończony w ub. niedzielę X Jubileuszowy Wycieczki Kolarski Dookoła Województwa Białostockiego zakończył się podwójnym zwycięstwem elckich kolarzy. Puchar Redakcji „Gazety Białostockiej“ za drużynowe zwycięstwo wywalczyła po raz drugi z rzędu drużyna LZS ZIM Elk jadąca w składzie: Sawicki, Bańkowski, Fiodorow, Dawidowski i Rajkiewicz. Elezanie zwyciężyli zdecydowanie o około 20 min. przed Gwardią I Białostok.

Cichoń (Sparta Zoliborz). Kielczewski doszedł później grupie, niestety dwaj pozostali „kręcił“ daleko w tyle.

Zwarta liczna grupa nie rozbiła się, wszyscy wytrzymują tempo. Za Grajewem - sensacja. Oto do przodu wyskakuje Czuchnowski (Wiśniarz B-stok), który na poprzednich etapach był zdecydowanym outsiderem. Czuchnowski prowadził kilka kilometrów z 200 metrową przewagą i na tym jego rola się skończyła. Tymczasem kolarze myśleli już o nowym ataku, bo zbliżyli się Monki - miejsce lotnego finiszu. Z grupy wysoczył jak strzała Fiszer (Gwardia B-stok) „pożerając“ w oczach dystans. Przed Monkami kolarz ten miał już wyraźną, około 1,5 min. przewagę. On też wygrał lotną premię. Grupę przyprowadził do Monki Dawidowski (II miejsce na lotnym finiszu) przed Demelem. Za Monkami peleton wchłonął Fiszer a i znowu 44-osobowa grupa ciągnęła razem na metę. Samotnej ucieczki próbował gwardzista Kniżewski. Zyskał nawet około 800 m przewagi. W odpowiednim momencie grupa przyspieszyła i ucieczka została zlikwidowana.

Na wypełniony po brzegi Stadion Miejski mknęła nadal bardzo liczna stawka. Rozbiła się ona nieco dopiero na ulicach Białegostoku. Zwycięzca etapu został Sawicki (ZIM) przed Ropeluskim (Sparta Zoliborz), J. Laskowskim (Warszawianka) i Siekuckim (Legia). W grupie tej przyczęchali oml wszyscy uczestnicy wycieczki.

Powysięgowy komentarz - innym razem. P. KOWALSKI

Indywidualnie triumfował w naszej imprezie 22-letni Kazimierz Bańkowski (ZIM Elk) przed swoimi kolegami klubowymi Sawickim i Fiodorowem.

Z okazji tak pięknego, zdecydowanego triumfu składamy elezantom serdeczne gratulacje.

A teraz krótko o tym co działo się na V. ostatnim etapie DWB z Elku do Białegostoku (106 km).

Godzinę przed startem padał deszcz a i później niebo pokryło się chmurami. Upał, który towarzyszył zawodnikom na poprzednich etapach przestał wieć im w niedzielę około 5. Taką pogodę kolarze bardzo lubią, nie wiec dziwnego, że narzucili odrazu dość ostre tempo i z małymi przerwami dyktowali je prawie do samej mety w Białymstoku. Tuż za Elkiem na obładzanej trasie w Nowej Wsi lepią gumy Siwicz (Polonia W-wa), Kielczewski (Podlasie B-stok) i

Mecz 1a USA - ZSRR

Po pierwszym dniu prowadzą Amerykanie 61:45 i zawodnicy ZSRR 30:22.

W nocy z soboty na niedzielę według czasu warszawskiego na stadionie w Stanford (stan Kalifornia) rozpoczął się międzynarodowy mecz lekkoatletyczny między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim.

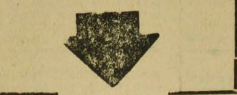
Ponad 70 tys. widzów górażąc oklaskiwało obie drużyny. Kapitanowie orużyny radzieckiej Krepkina i Cybulenko oraz amerykańskiej Connolly i Beatty wymienili i proporcji i wiązanki kwiatów.

Po pierwszym dniu w konkurencjach męskich prowadzą Amerykanie 61:45, a w meczu kobiecym reprezentantki Związku Radzieckiego 30:22. Najlepszy rezultat w pierwszym dniu zawodów uzyskał Amerykanin Harold Connolly, który w rzucie młotem poprawił o 33 cm swój dotychczasowy rekord świata, uzyskując wynik 70,66. Amerykanie odnieśli podwójne zwycięstwa w biegnach na 100, 400 m, 110 i 400 pph a zawodnicy radziecy mieli „subtelny“ w biegu na 10,000 m oraz w chodzie na 20 km.

O wejście do II ligi

Mazur - Motor 4:1 (2:1), Granica - Start 1:2 (1:1). 1. Polonia W-wa 5:2 37:3 2. Start Łódź 5:2 13:2 3. Motor Lublin 5:4 14:7 4. Mazur Elk 2:10 8:20 5. Granica Kętrzyn 2:10 5:25

NA ZDĄCIEU: drużyna Karłonosze - Jelenia Góra na trasie podjazdu Grajewo - Au, usłow, który był próbą jazdy drużynowej na czas. Fot. Z.Z.



Szermierze mistrzostwa świata Floreściści ZSRR mistrzami świata

Finał drużynowego floretu meczu między szermierzami mistrzostw świata wygrał zespół Związku Radzieckiego, mimo że w ostatnim meczu przegrał z Węgrami 8:8 (60:66). Floreściści polscy wywalczyli podobnie jak w roku ubiegłym brązowy medal wygrywając w swoim ostatnim finałowym pojedynku z Francją 10:6. A oto końcowa tabela finału drużynowego floretu meczu: 1. ZSRR 4 pkt. (27 zwycięstw), 2. Węgry 4 pkt. (24 zwycięstw), 3. Polska 1 pkt. (26 zwycięstw), 4. Francja 1 pkt. (23 zwycięstwa), 5. Mistrzami świata w drużynowym turnieju floretowym kobiet zostały reprezentantki Węgier. Wicemistrzostwo zdobyły zawodniczki Związku Radzieckiego. W indywidualnym mistrzostwie spotkania floreściści Węgier pokonały Związek Radziecki 9:4. A oto końcowa tabela drużynowego floretu kobiet: 1. Węgry 6 pkt., 2. ZSRR 4 pkt. (42 zwyc.), 3. Włochy 4 pkt. (41 zwyc.), 4. Argentyna 2 pkt., 5. Brazylia 0 pkt.

Wyniki końcowe X DWB

Wyniki końcowe X DWB WYNIKI V ETAPU INDYWIDUALNE 1. Sawicki (ZIM Elk) - 2:47,03, 2. Ropelowski (Sparta Zoliborz) - 2:47,05, 3. Laskowski (Warszawianka) - 2:47,06, 4. Siekucki (Legia W-wa) - 2:47,09, 5. Kowalczyk (Legia W-wa) - 2:47,10, 6. Krupkowski (Podlasie B-stok) - 2:47,10, 6. Wojak (Karkonosze J. Góra) - 2:47,10, 8. Rostan (Polonia W-wa) - 2:47,10, 9. Lesko (Karkonosze J. Góra) - 2:47,10, 10. Krzyżewski (Wiśniarz B-stok) - 2:47,10.

Długość trasy - 533 km. Średnia szybkość całego wycieczki 36,01 km/godz. Wycieczki rozpoczęło 53 zawodników, ukończyło 46. Średni wiek zawodników startujących - 29,05 lat.

DRUŻYNOWE 1. LZS ZIM (Elk) - 8:21,23, 2. Warszawianka (Warszawa) - 8:21,26, 3. Legia (Warszawa) - 8:21,28, 4. Olimpia (Olsztyn) - 8:21,30, Gwardia I (Białystok) - 8:21,30, Gwardia II (Białystok) - 8:21,30, Karkonosze (J. Góra) - 8:21,30, Podlasie (Białystok) - 8:21,30, Polonia (Warszawa) - 8:21,30, 10. Sparta Zoliborz (Warszawa) - 8:21,46, 11. Wiśniarz (Białystok) - 8:21,23.

WYNIKI KOŃCOWE X DWB INDYWIDUALNE 1. Bańkowski (LZS ZIM Elk) - 13:40,00, 2. Sawicki (LZS ZIM Elk) - 13:41,30, 3. Fiodorow (LZS ZIM Elk) - 13:42,01, 4. Krupkowski (Podlasie B-stok) - 13:43,10, 5. Krzyżewski (Wiśniarz B-stok) - 13:43,29.

DRUŻYNOWE 1. LZS ZIM (Elk) - 42:13,24, 2. Gwardia I (B-stok) - 42:34,04, 3. Legia (Warszawa) - 42:39,02, 4. Podlasie (Białystok) - 42:39,27, 5. Sparta Zoliborz (Warszawa) - 42:42,00, 6. Olimpia (Olsztyn) - 42:54,32, 7. Warszawianka (Warszawa) - 43:06,51, 8. Gwardia II (Białystok) - 43:14,30, 9. Karkonosze (J. Góra) - 43:18,31, 10. Polonia (W-wa) - 43:22,50, 11. Wiśniarz (Białystok) - 44:04,29.

W skrócie

■ 22 bm. z okazji tegorocznych obchodów 10 wieków Gdńska rozpoczął się międzynarodowy tydzień Zatok Gdńskiej i Żeglarskie Mistrzostwa Polski. ■ Po zwycięstwie nad AKS Chorzów (14:8) piłkarze zespołu Dynamo Lipsk rozegrali w Siermińskich drugie spotkanie mające za przeciwnika 1 ligową Iskrę. Zwyciężył zespół Dynamo 15:8 (8:3). ■ Podczas kolarskich mistrzostw Włoch, rozgrywanych na torze Vigorelli w Mediolanie, Antonio Maspes ustanowił nowy rekord świata w wycieczki torowym na dystansie 200 m. ze startu lotnego, uzyskując czas 10,6. Dotychczasowy rekord świata, należący także do Maspesa, był o 0,2 sekundy gorszy. ■ Piłkarski mistrz Polski bytomska Polonia spotka się w pierwszym meczu z cyklu rozgrywek o puchar Europy z greckim zespołem Panathinaikos w dniu 15 września br. w Bytomiu. Spotkanie rewanżowe odbędzie się 26 września br. w Atenach. ■ W Lesznie odbyły się 22 bm. VI waznie żużlowe „Złoty kask”. Pierwsze miejsce zdobył Kajzer - 15 pkt. uzyskując najwięcej czas dnia 74,2 sek. Drugie miejsce zajął Florin Karpis (Stal Reszów) - 11 pkt. przed Pociękiewiczem (Stal Wrocław) - 11 pkt.

Puchar Polski

Zdobywcą pucharu Polski w płycie nożnej została drużyna Zagłębia Sosnowiec, która w meczu finałowym zwyciężyła Górniką Zabrze 2:1 (1:0).